

Sygn. akt III Ca 1559/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Marcin Rak (spr.)

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. H.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 1676/13

**oddala apelację.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt: **III Ca 1559/14**

## UZASADNIENIE

Powódka domagała się zwolnienia spod egzekucji prowadzonej na wniosek pozwanej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim M. S. w sprawie o sygn. akt Km 1432/13, bliżej określonych ruchomości stanowiących wyposażenie zakładu piekarniczego położonego w T. przy ul. (...), który dłużnik najmował od powódki. Wywodziła, że objęte pozwem ruchomości zajęte przez organ egzekucyjny stanowiły jej własność jako właścicielki zakładu. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu. Zarzuciła, że powódka nie wykazała aby sporne ruchomości stanowiły jej własność.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu. Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że na wniosek pozwanej wierzycielki dysponującej tytułem wykonawczym, przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim M. S., wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne. Dnia 18 września 2013 roku, w zakładzie piekarniczym położonym w T. przy ul. (...) organ egzekucyjny dokonał zajęcia ruchomości, wśród których znajdowały się: ubijaczka wieloczynnościowa Champion, (...) P. (...)” typ 190WV, drukarka H. Laser J. (...), komputer stacjonarny PC procesor 1,6 GHz G. (...) pamięć RAM 1 GB, dzielarka, mieszarka do ciasta, kotły do

mieszarki, krajalnica do ciast L. typ (...) 11.7 rok 2008 oraz smażalnica do pączków. O zajęciu ruchomości powódka została powiadomiona w dniu 26 września 2013 roku.

Sąd Rejonowy ustalił też, że powódka od 28 kwietnia 2001 roku pozostaje w związku małżeńskim z dłużnikiem. Małżonkowie wyłączyli wspólność ustawową z dniem 18 maja 2001 roku. Dłużnik nieprzerwanie od 1983 do 2004 roku prowadził zakład piekarniczy wykorzystując ruchomości stanowiące wyposażenie piekarni. W 2004 roku dłużnik, zbył na rzecz powódki udział wynoszący 87/100 części prawa własności nieruchomości na której zakład ten był posadowiony. Umowa nie zawierała postanowień dotyczących ruchomości stanowiących wyposażenie zakładu piekarniczego. Jej skutkiem było, że powódka stała się właścicielką całej nieruchomości. Wtedy też zajęła się prowadzeniem piekarni.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że 1 kwietnia 2008 r. powódka zawarła z dłużnikiem umowę najmu lokalu użytkowego położonego w budynku przy ul. (...) w T., wykorzystywanego jako piekarnia, wraz z wyposażeniem szczegółowo wymienionym w protokole zdawczo – odbiorczym stanowiącym załącznik do tej umowy. Wyposażenie określone w protokole było tożsame z przedmiotami stanowiącymi przedmiot sporu, a zajętymi komornika w dniu 18 września 2013 roku. Powódka bezskutecznie wezwała pozwaną wierzycielkę do zwolnienia tych ruchomości spod egzekucji. Dłużnik nie kwestionował prawa powódki.

Oceniając materiał dowodowy sprawy Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom dłużnika (przesłuchanego w charakterze świadka) w zakresie twierdził on, że właścicielem zajętych ruchomości jest powódka. Wątpliwości co do wiarygodności tych zeznań wynikała z faktu, że dłużnik był bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem procesu.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy powołał art. 841 k.p.c. i wywiódł, że **powództwo** wytoczone zostało w przewidzianym tam terminie, a przedmioty objęte pozwem były tożsame z zajętymi przez komornika w dniu 18 września 2013 roku.

Według Sądu Rejonowego powódka sposób nie wykazała, stosownie do wymogu z art. 6 k.c., aby zajęte ruchomości stanowiły jej własność. Dowodem prawa własności nie mogła być umowa najmu tych przedmiotów zawarta w dniu 1 kwietnia 2008 roku zwłaszcza, że dłużnik przyznał, iż stanowiły one wyposażenie piekarni, którą prowadził od 1983 roku. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że przedmioty zostały zakupione jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, należały do majątku osobistego dłużnika. Powódka nie wykazała aby kiedykolwiek nabyła ich własność. Za niewystarczające w tym zakresie uznał zeznania dłużnika jakoby przenosząc na powódkę przysługujący mu udział w prawie własności nieruchomości w której prowadził piekarnię, przeniósł na nią również własność ruchomości stanowiących wyposażenie tego zakładu. Okoliczność taka nie wynikała bowiem z żadnej pisemnej umowy, a niestawiennictwo powódki prawidłowo wezwanej na termin rozprawy, a tym samym konieczność pominięcia dowodu z przesłuchania jej w charakterze strony, uniemożliwiły Sądowi poczynienie wiarygodnych ustaleń co do zgodnego zamiaru stron przy zawieraniu umowy przenoszącej własność nieruchomości. Powódka nie przedłożyła też umowy dotyczącej sprzedaży przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy za nieudowodnione uznał także prawa powódki do tych spośród ruchomości, które zostały zakupione po 2004 r., tj. monitora, komputera, drukarki oraz krajalnicy do ciasta marki L.. Z uwagi na stosunkowo niedługi czas, jaki upłynął od daty ich zakupu, jak również fakt, że zostały zakupione jako nowe, w związku z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą, wykazanie dokumentem (choćby fakturą VAT) tytułu prawnego do przedmiotowych ruchomości nie powinno nastręczać istotnych trudności.

W konsekwencji Sąd Rejonowy oddalił powództwo, zaś o kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zarzucając:

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez uznanie, że zeznania dłużnika w zakresie w jakim potwierdził on prawo własności powódki do zajętych ruchomości są niewiarygodne tylko dlatego, że ma on interes prawny w rozstrzygnięciu sprawy,

a nadto pominięcie normy art. 60 k.c. dotyczącego możliwości zawarcia umowy w sposób konkludnetny oraz poprzez przyjęcie, że faktura VAT ma moc dowodową inną niż jakikolwiek inny dowód,

- błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, że powódce nie przysługuje prawo własności spornych ruchomości.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając zarzuty wywodziła, że wykazanie twierdzeń w zakresie prawa własności nastąpić może wszelkimi dowodami w szczególności gdy zważy się na możliwość przejścia własności w sposób dorozumiany lub umową zawartą w formie ustnej. W ocenie skarżącej przeniesienia własności ruchomości na powódkę dowodziły konsekwentne zeznania dłużnika, fakt wymienienia tych ruchomości w umowie najmu zawartej przez powódkę z dłużnikiem oraz treść protokołu zajęcia, gdzie dłużnik od razu wskazał powódkę jako właścicielkę. Zarzuciła też, że Sąd Rejonowy całkowicie pominął możliwość przejścia prawa własności ruchomości na rzecz powódki w sposób dorozumiany w 2001 roku. Za chybione uznawała wywody jakoby tylko faktura VAT mogła dowodzić prawa własności pozostałych ruchomości. Moc dowodowa takiej faktury nie różni się bowiem od mocy dowodowej innych dokumentów, a jako dokument prywatny dowodzi ona jedynie, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

#### Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki koncentruje się na zarzucie naruszenia art. 233§1 k.p.c. W tym aspekcie wskazać trzeba na jednolite poglądy orzecznictwa zgodnie z którymi dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurydycznych - że Sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Za niewystarczające należy zaś uznać zaprezentowanie przez skarżącego stanu faktycznego wynikającego z odmiennego od Sądu I instancji przekonania o doniosłości poszczególnych dowodów. Strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków. Innymi słowy to ujmując okoliczność, że z tych samych dowodów wyciągnąć można wnioski odmienne, czy też odmiennie ocenić można moc poszczególnych dowodów, sama w sobie nie może stanowić podstawy do podważenia trafności ustaleń opartych na przekonaniu sądu I instancji, gdy przekonanie to także zgodne jest z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego kojarzenia faktów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169 /99, OSNC z 2000/7 – 8/139 i z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263, z dnia 29 września 2005 roku, II PK 34/05, Lex nr 829115).

Istotne jest nadto, że sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych (zeznań świadków i stron postępowania). Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999/7 – 8/124 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, Lex nr 164006).

W tym aspekcie nie sposób było uznać dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny jako obarczonej błędem naruszenia opisanych wyżej zasad, którymi sąd zobowiązany jest kierować się czyniąc ustalenia faktyczne. Przeciwnie, dokonana przez Sąd I instancji ocena jest logiczna, zaś stwierdzenie o braku wiarygodności zeznań dłużnika nie jawi się jako oczywiście nieuzasadnione. Nie są też nielogicznymi i sprzecznymi z zasadami doświadczenia życiowego wywody Sądu

Rejonowego co do niewykazania tytułu własności co do części z ruchomości wobec nieprzedłożenia przez powódkę jakiegokolwiek dokumentu (np. faktury zakupu) pochodzącego od osób innych niż powódka i dłużnik.

Wobec tego podniesione w apelacji zarzuty nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Jedynie na marginesie zauważenia wymaga, że nawet gdyby przyjąć (co w materiale dowodowym sprawy nie znajduje uzasadnienia), że dłużnik zawarł z powódką umowę przenoszącą własność ruchomości stanowiących wyposażenie piekarni, to umowę taką uznać należałoby za pozorną, a tym samym nieważną z mocy art. 83§1 k.c. O pozorności takiej czynności świadczyłby wówczas całokształt okoliczności sprawy, a to przenoszenie określonych składników majątku na powódkę, a następnie prowadzenie przez dłużnika działalności gospodarczej przy użyciu tychże samych składników majątku.

Wszystkie te okoliczności sprawiały, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne były prawidłowe, zaś Sąd Okręgowy uznał je za własne.

W konsekwencji prawidłowym był wniosek, że powódka nie wykazała aby skierowanie egzekucji do ruchomości wymienionych w pozwie naruszało jej prawa. Powódka nie wykazała bowiem tytułu prawnego do tychże ruchomości. Nie zachodziły zatem przesłanki do skutecznej realizacji roszczenia z art. 841§1 k.p.c.

Dlatego też Sąd Okręgowy apelację powódki oddalił, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

SSR del. Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk